

Nauka wrogiem czy przyjacielem Chrześcijaństwa?

Zapraszam wszystkich ponownie,  
na kolejnych kilka minut.

Powiedziałem, że co tydzień wybierzemy  
popularne, ważne pytanie naszego pokolenia

i spróbujemy użyć to, czego dowiedzieliśmy  
się z Ewangelii Św Jana, żeby

na nie odpowiedzieć. Ważne pytanie na dziś  
brzmi:

Nauka wrogiem,  
czy przyjacielem Chrześcijaństwa?

Nie wiem co myślicie  
o tym pytaniu,

ale ja sądzę, że w powszechnej opinii  
są przedstawiane jako wrogowie.

Czy to prawda?  
Myślę, że tak.

Myślę, że często przedstawiane są jako  
wrogowie, często jesteśmy zmuszeni

do wybrania jednego z nich,  
niektórzy powiedzą:

„Jesteś wierzący,  
czy opowiadasz się za nauką?

Wybrałeś chrześcijaństwo, czy...?  
Jak możesz...

Jak możesz być naukowcem  
i jak możesz być chrześcijaninem?”

One często występują  
przeciwko sobie

w opinii publicznej, a z pewnością  
nie są najlepszymi przyjaciółmi,

spacerującymi po ulicach pod rękę.  
Często przedstawiane są jako wrogowie.

Ja w to nie wierzę,

jest wielu chrześcijan,  
którzy także w to nie wierzą.

W zasadzie większość chrześcijan  
nie widzi żadnej sprzeczności

między nauką a chrześcijaństwem.  
Więc pomyślałem sobie, że spróbuję

przekonać was dlaczego  
nie powinny być wrogami - wręcz

sądzę, że powinny być najlepszymi  
przyjaciółmi.

Żeby to zrobić, przypomnijcie sobie  
czego dowiedzieliśmy się

z Ewangelii Św. Jana z pierwszego rozdziału.

Czego dowiedzieliśmy się, a co nie zostało  
powiedziane: to są dwie kluczowe sprawy.

Pomyślcie o tym, co usłyszeliście.  
Usłyszeliście, że zostaliśmy stworzeni.

Zostaliśmy zaplanowani.  
Był plan i był cel.

To nie jest sprzeczne z nauką,  
prawda?

Usłyszeć, że jest Stwórca,  
czy Projektant.

W zasadzie wielu naukowców powie nam,

że jest wiele śladów wskazujących na  
Projektanta w otaczającym nas wszechświecie,

jeśli będziecie się im przyglądać, to  
zauważycie, że wszechświat, który nas otacza

nie wydaje się współgrać ze sobą przypadkiem,  
ale ma ślady Projektanta.

Jest wielu naukowców,  
którzy to potwierdzą.

Więc właściwie nie ma sprzeczności  
pomiędzy stworzeniem,

Stwórcą, Projektantem a nauką.

Pomyślcie o tym, co nie zostało powiedziane  
w Ewangelii Św. Jana rozdziale 1. Co takiego?

Nie zostało powiedziane jak Słowo Wieczne  
Żywe stworzyło wszystko.

Wiemy, że to zrobił,

Ale nie jest powiedziane o mechanizmach,  
w jaki sposób to było zrobione.

Jeśli przejrzyście całą Biblię, to dowiedziecie się, że mówi cały czas tę samą rzecz.

Biblia jest zainteresowana różnego rodzaju pytaniami.

Jest zainteresowana pytaniem „kto” i pytaniem „dlaczego” ,

ale nie pytaniem „jak” .

W zasadzie Biblia zainteresowana jest tym, by powiedzieć nam kim Stwórca jest

i dlaczego ty i ja jesteśmy tutaj, oraz jak możemy żyć i przygotować się na przyszłość.

Ale nie przedstawia się jako podręcznik naukowy.

A jeśli Biblia traktowana jest jako podręcznik naukowy,

to otrzymamy różnego rodzaju odpowiedzi, których Biblia nam nie daje.

Bo ona odpowiada na inne pytania, takie jak: „kto” i „dlaczego” .

Żeby pomóc wam to zrozumieć popatrzcie na to śliczne ciasto na stole.

Niektórzy pytali czy jest ono prawdziwe. Tak, ono jest prawdziwe.

Jest wiele rzeczy, które można powiedzieć,

o tym ślicznym cieście, ale powiedzmy, że chcemy usłyszeć

jak najwięcej szczegółów związanych z tym ciastem. Co mógłbym zrobić?

Mógłbym zanieść to ciasto do lokalnej szkoły średniej,

i przejść się po różnych działach.

Mógłbym na przykład przejść się po dziale chemicznym

i poprosić ich, by powiedzieli mi co jest w środku.

Powiedzieliby mi interesujące rzeczy  
o elektronach,

protonach i neutronach - o składzie tego  
ciasta.

Ja byłbym podekscytowany, że powiedzieliby  
mi co składa się na to ciasto.

Następnie poszedłbym z ciastem  
do działu fizyki.

A oni powiedzieliby: „tamci powiedzieli ci  
tylko z grubsza,

my powiemy ci o szczegółach  
i innych drobiazgach.”

Ekscytujące. Dziękuję bardzo.  
„Wiele powiedzieliście nam o tym cieście”.

Moglibyśmy pójść z ciastem  
do działu matematycznego,

co by nam tam powiedzieli?  
Mogliby

zrobić różne pomiary,  
mogliby popatrzeć na koła,

i napisać równanie matematyczne, żeby nam  
powiedzieć jak szybko rzeczy się zderzają...

Byłoby świetnie, prawda?  
Albo moglibyśmy

zanieść ciasto do kuchni,  
i zapytać szefa kuchni,

a szef kuchni mógłby nam powiedzieć  
jak zostały dodane składniki

i jak długo piekło się w piekarniku.  
Moglibyśmy dowiedzieć się wiele o tym cieście,

robiąc w ten sposób, a każdy dział  
mówiłby o tym cieście

w języku, którego używają.  
Byłyby to różne rzeczy,

niezaprzeczające sobie,  
byłaby to ta sama prawda,

tylko powiedziana w językach, których  
używają. Ale gdybyśmy chcieli się dowiedzieć

czegoś o osobie, która upiekła to ciasto  
i czemu to zrobiła,

wtedy żadna z tych osób  
nie mogłaby tego zrobić.

Jak moglibyśmy dowiedzieć się czegoś więcej  
o osobie, która upiekła to ciasto

i dlaczego to zrobiła?  
Ta osoba musiałaby nam powiedzieć.

Przekonajmy się,  
czy jest na tej sali ktoś,

kto upiekł to ciasto? Nie -  
wiem, że to nie ty.

Czy jest ktoś inny, kto upiekł to ciasto?  
Tak, osoba siedząca obok ciebie.

Mogę zapytać dlaczego - to jest moja żona -  
dlaczego upiekałaś to ciasto?

VICKY: Bo mi kazałaś.  
LEE: Bo mi kazałaś. W porządku.

A nie dlatego, że mnie kochasz,  
czy coś takiego, nie?

Ponieważ - tak to prawda -  
kazałem jej.

Jeśli chcecie dowiedzieć się więcej o osobie,  
która to upiekła i dlaczego to zrobiła,

trzeba z nią porozmawiać.

To samo jest z wszechświatem.  
To samo jest ze stworzeniem świata.

Jeśli chcemy się dowiedzieć jak  
powstały rzeczy i jak działają,

wtedy naukowcy udzielą nam  
różnych odpowiedzi na to pytanie.

Ale jeśli chcemy się dowiedzieć  
kto go stworzył i dlaczego tu jesteśmy,

musimy słuchać Boga,  
który stworzył to wszystko.

Dlatego słowa Jezusa są takie ważne.

Pomyślcie o tym czego dowiedzieliście się  
dziś na temat Jezusa,

On mówi, że jest osobą boską.  
Głosi, że jest naszym stwórcą,

który przyszedł na świat  
i jeśli będziemy Go słuchać,

to dowiemy się więcej o Bogu  
i dlaczego tu jesteśmy.

Wspaniałą rzeczą jest również to,

że im bardziej będziemy Go słuchać, im więcej  
dowiemy się o Bogu, który nas stworzył,

tym więcej odkryjemy, że jest On Bogiem  
celu i porządku.

Więc zamiast chrześcijaństwo i nauka  
być śmiertelnymi wrogami,

powinny być najlepszymi przyjaciółmi.  
Ponieważ Bóg, którego poznajemy w Biblii,

jest tak uporządkowany i pełen celów, że  
powinniśmy oczekiwać od nauki dobrych wyników.

Więc nie jest to wróg nauki -  
w dobrym rozumieniu,

Biblia daje podstawy nauce  
i zachęca nas, żeby ją studiować.

Zachęca nas, by przyjść do Jezusa  
po odpowiedzi,

a potem iść i odkrywać świat,  
oraz zrozumieć jak działa.

Więc nauka i chrześcijaństwo, wrogowie  
czy przyjaciele? Cóż, w dobrym rozumieniu

nauka i chrześcijaństwo  
są najlepszymi przyjaciółmi.

Wrócimy teraz do naszych grup  
na kilka minut.

Byłoby świetnie, gdybyście porozmawiali  
o tym,

a potem dam wam znać,  
gdy będzie w pół do dziesiątej.

Identity - Who is God? Who are we?

© Lee McMunn, 2011

All rights reserved. Except as may be permitted by the Copyright Act, no part of this publication may be reproduced in any form or by any means without prior permission from the publisher.

Published by 10Publishing, a division of 10ofThose Limited.

All Polish scripture quotations are taken from the Warsaw Bible. © The Bible Society in Poland 1994.

10Publishing, a division of 10ofthose.com  
Unit 19 Common Bank Industrial Estate, Ackhurst Road, Chorley, PR7 1NH, England.  
Email: [info@10ofthose.com](mailto:info@10ofthose.com)  
Website: [www.10ofthose.com](http://www.10ofthose.com)